Edyta Głowacka-Sobiech

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Prasa harcerska jako źródło w warsztacie badawczym historyka edukacji (wybrane problemy)¹

Badania naukowe nad środkami informacji masowej nie mają długiej historii. Dotyczy to również prasy, chociaż zaczęła się ona rozwijać najwcześniej – od wieku siedemnastego². Pierwsze próby naukowego jej opisu, a także znaczenia, struktury, procesów twórczych w niej zachodzących notujemy dopiero w początkach wieku XIX³. Niemniej jednak od początku swojego istnienia prasa miała duże znaczenie dla pracy badawczej historyka, zwłaszcza tego, który zajmuje się dziejami najnowszymi⁴. Dzięki wiedzy prasoznawczej możliwe jest bowiem odtworzenie historii prasy, jej funkcji i znaczenia w życiu społecznym, a do tego ustalenie wartości prasy jako źródła historycznego i jej przydatności dla pracy badawczej⁵. A jest to wartość znacząca, ponieważ prasa nie poprzestaje jedynie na rejestrowaniu faktów bieżących, ale także opatruje je odpowiednimi komentarzami⁶. Stąd przy badaniu jakiegokolwiek formy ludzkiej aktywności trudno byłoby tego rodzaju źródło pomijać, a jednocześnie problematyczne byłoby rozwijanie jakiegokolwiek działalności bez prasy. Każde studium poświęcone dziejom jakiegokolwiek czasopisma zawsze stanowić będzie element poznawczy historii środowiska – w tym przypadku młodzieżowo-harcerskiego⁷. Podjęcie się jednak trudu pisania o historii czasopisma nie jest łatwe, gdyż

¹ Sugestia, iż poruszam w artykule jedynie wybrane problemy, jest świadoma i uzasadniona. Problematyka prasy skautowo-harcerskiej jest znacznie obszerniejsza i zasługuje na odrębną publikację. Prezentowane tytuły prasowe zostały przeze mnie wybrane w sposób subiektywny, gdyż nie byłabym w stanie opisać całego bogactwa piśmiennictwa harcerskiego w jednym artykule.

² M. Kafel, *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, Warszawa 1966, s. 28.

³ Tamże, s. 29.

⁴ B. Miśkiewicz, *Wstęp do badań historycznych*, Warszawa–Poznań 1985, s. 221.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże. Por.: M. Pawlak, J. Serczyk, *Podstawy badań historycznych*, Bydgoszcz 1997, s. 81.

⁷ I. Budzińska-Kozłowska, „Czuj Duch” *czasopismo harcerskie 1922–1926, 1932–1935*, Poznań 1980, s. 5.

to nie tylko przypomnienie konkretnych wydarzeń i dat, wzlotów i upadków, nie tylko ujęcie zasięgu pisma i treści artykułów w nim zawartych, ale [...] odtworzenie jego charakteru, klimatu ideologicznego oraz aspiracji intelektualnych i moralno-wychowawczych członków zespołu redakcyjnego, a pośrednio i jego odbiorców⁸.

Taką świadomość mieli wszyscy ludzie, dzięki którym na ziemiach polskich rozwinął się ruch skautowy, bo prasa towarzyszyła mu nieomal od pierwszych chwil jego istnienia i działania⁹. Dzięki temu stanowi ona najciekawszy dokument odzwierciedlający codzienną pracę harcerzy i ich organizacji, jest także niezastąpionym źródłem dla historyka i ciekawym materiałem dla współczesnych czytelników¹⁰.

W dziejach prasy skautowo-harcerskiej można wyróżnić pięć okresów: lata niewoli narodowej (1911–1918), okres II Rzeczypospolitej, czas II wojny światowej, lata Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz czasy współczesne (po 1989 r.). Warto w tym miejscu zaznaczyć także, iż ukazywanie się czasopism skautowo-harcerskich było (i jest) nieomal zawsze efektem zapалу i zaangażowania garstki ludzi związanych z harcerstwem, ich potrzeby misji i wiary w uniwersalizm i ponadczasowość harcerstwa.

Z okresu pierwszego, „przedwolnościowego”, należy wymienić najstarsze pismo harcerskie, jakie zaczęło się ukazywać od 15 października 1911 r. Był to „Skaut”, dwutygodnik lwowski¹¹. W tym czasie taki sam tytuł nosiło czasopismo, które wydawane było w Warszawie w latach 1913–1914 przez innego entuzjastę harcerstwa B. Bouffała. Słynniejszy był jednak „Skaut” lwowski. Głównie dlatego, że ukazywał się znacznie dłużej i jego założycielem był, uznawany przez wielu za twórcę polskiego skautingu, A. Małkowski¹². Pismo w niedługim czasie osiągnęło nakład 6 tysięcy egzemplarzy, co było rekordem, i z uwagi na rzeczywistość zaborową, i z racji możliwości technicznych. Kontakt z tym pismem miała większość ówczesnej polskiej młodzieży, gdyż docierało ono, nielegalnie oczywiście, także do innych zaborów. Emisariuszem bywał często sam redaktor naczelny – A. Małkowski. O wartości „Skauta” może świadczyć to, że był on w swoim czasie najważniejszym przekaznikiem informacji, jedynym dostępnym podręcznikiem dla młodzieży, a także głównym instrumentem pracy kierowników ruchu harcerskiego. Wystarczy spojrzeć chociażby na pierwszy numer pisma. Zawierał on słowa pieśni *Wszystko, co nasze Ojczyźnie oddamy...*, która wkrótce stać się miała hymnem harcerskim¹³,

⁸ Tamże, s. 10.

⁹ E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowscy*, Poznań 2003, s. 85–92.

¹⁰ *Prasa harcerska*, [w:] *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988, s. 363.

¹¹ E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego skautingu...*, s. 85.

¹² Tamże.

¹³ St. Sedlaczek napisał o tej pierwszej strofie hymnu, że słowa te stały się nie tylko „hasłem całej pracy harcerskiej, ale także jakby godłem harcerskiej prasy”. Zob.: tenże, *Z dziejów prasy harcerskiej*, „Harcistrz” 1931, nr 11–12, s. 108.

gawędę o tym, czym jest skauting i na czym ma on polegać, w końcu także informację o tym, czym „Skaut” jako czasopismo ma być¹⁴. Według autora:

w Polsce jest bardzo dużo pism młodzieży, to jednak „Skaut” jest pismem nowym w całym tego słowa znaczeniu, pismem innym od dotychczasowych. I to nie tylko dlatego, że wprowadza nieznaną dotąd w Polsce system wychowania fizycznego i jest wskutek tego fachowym pismem poświęconym skautingowi, ale i dlatego, że jako pismo młodzieży wprowadzać się będzie starało nowy ton do życia młodzieży i dlatego nie ograniczy się bynajmniej do przedmiotu samego wychowania fizycznego, ale będzie zajmowało się wszystkim, co dotyczy młodzieży polskiej¹⁵.

Także w pierwszym numerze opublikowano (nieurzędowo) tekst Przyrzeczenia Skautowego¹⁶.

„Skaut” był bardzo popularny wśród młodzieży, jego powstanie w istocie wypełniło lukę na polskim rynku prasowym. Ukazywał się we Lwowie nieprzerwanie aż do roku 1914, tj. do wybuchu wojny. Wznowiono jego wydawanie dopiero w roku 1916, by znowu przerwać je w pięć lat później. Reanimowano pismo w roku 1923 i w tej postaci „Skaut” przetrwał do roku 1939. Łącznie ukazało się 377 numerów, a poza samym Małkowskim publikowały tam swoje materiały także inne zasłużone dla harcerstwa osoby: O. Drahonowska-Małkowska, E. Piasecki, St. Gibess, T. Strumiłło, St. Sedlaczek.

W okresie międzywojennym ceniono sobie omawiane wydawnictwo, pisząc, iż „Skaut” stanowił nieprzebraną kopalnię „nieraz do dziś żywych materjałów i wskazówek”. A przy tym pismo to potrafiło

pogodzić poważną treść z przystępną zazwyczaj formą, bardzo często gawędową. Artykuły z zakresu ideologii, techniki, metodyki, – wskazówki organizacyjne, powieści lub opowiadania, sprawozdania z drużyn i wizytacji, kronika przegląd czasopism stanowiły treść tego do dziś nieprześcignionego czasopisma harcerskiego. Umiano przy tem zachować harmonję przez należyte uwzględnienie różnych działów. Najważniejszą jednak cechą „Skauta” owych czasów stanowi chyba jego życiowość, jego bezpośredni związek z pracami Naczelnictwa, instruktorów objazdowych, z życiem drużyn, ale także z współczesnem życiem polskiem¹⁷.

Poza „Skautem” lwowskim i warszawskim przed I wojną światową i w jej trakcie wychodziło jeszcze wiele innych czasopism harcerskich, nawet poza granicami ziem polskich (w Wiedniu ukazywało się „Życie Nowe – Orka”), miały one jednak charakter lokalny („Harczer” i „Skautka” w Krakowie, „Ruch Skautowy – Ruch Harcerski” w Wielkopolsce) albo były tylko efemerydami¹⁸.

¹⁴ „Skaut” 1911, nr 1.

¹⁵ Tamże, s. 7.

¹⁶ Tamże, s. 15.

¹⁷ St. Sedlaczek, *Z dziejów prasy...*, s. 109.

¹⁸ Pelen wykaz wszystkich (?) czasopism harcerskich został ujęty w haśle *Prasa harcerska w Leksykonie harcerstwa*. Patrz: przypis 7.

Okresem iście renesansowym dla rozwoju prasy harcerskiej były lata Drugiej Rzeczypospolitej. Przede wszystkim z tego powodu, iż czasopism tych było więcej niż wcześniej, z powodów naturalnych, takich jak istnienie wolnej Polski, możliwość legalnej działalności harcerskiej, naturalny rozwój ruchu *etc.*¹⁹ W prasie harcerskiej tak to argumentowano:

Liczbowemu rozrostowi Związku Harcerstwa Polskiego towarzyszy [...] wewnętrzny rozrost organizacji. Z biegiem lat, w miarę różnicowania się pracy harcerskiej, wzrasta zapotrzebowanie na odpowiednie do sfery czytelników harcerskich czasopisma harcerskie. Obok starych pism istniejących od zarania ruchu, powstają młodsze pisma. Większość pism pozwala na specjalizowanie się w pewnym zakresie. Mamy więc pisma przeznaczone dla grona starszyny harcerskiej, pisma młodzieży, pisma starszoharcerskie²⁰.

Zatem poza pismami, których wydawanie kontynuowano („Skaut”, „Czuj Duch”²¹, „Harcerz”²²), pojawiły się zupełnie nowe. Ich wyróżnikiem jest to, że ukazują się one częściej, bardziej regularnie i przede wszystkim powoli się profesjonalizują i specjalizują. Prasa z pierwszych lat istnienia skautingu była bowiem niejako „uniwersalna”, i dla członków ruchu, i dla instruktorów, co nieco utrudniało pracę.

Drukowany od marca roku 1917 „Harc mistrz” był przeznaczony dla starszyny harcerskiej. Był to miesięcznik wydawany przez Główną Kwaterę Harcerzy. Pismo „skrojone” było na potrzeby drużynowych. W pierwszym rządzie poruszano tam bowiem kwestie programowe i metodyczne, ale także informacje o ZHP, i o tym wszystkim, co ciekawego działo się w Związku. Znajdowały się tam także stałe rubryki poświęcone „Starszemu Harcerstwu”, „Zuchom”, „Drużynowym”, „Żeglarsztwu w harcerstwie”. Stale także w „Harc-mistrzu” podawano przegląd wydawnictw, głównie o tematyce skautowej, ale także i innych, przydatnych w pracy skautowej, kronikę skautową, krajową i światową²³.

Kolejnym pismem ukazującym się w okresie międzywojennym były „Skrzydła”. Stanowiły one odpowiednik „Harc mistrza” w organizacji żeńskiej. Komitet redakcyjny wyłaniany był przez Główną Kwaterę Harcererek. „Skrzydła” to jedyne pismo harcererek, i jednocześnie jedyne, które prowadziło stale dwie rubryki, rzadko spotykane w innych tytułach harcerskich: śpiew i gry²⁴. Ponadto w „Skrzydłach” starano się krystalizować główne myśli wychowawcze harcerstwa żeńskiego i nawiązywać kontakt z chorągwiami w celu wymiany

¹⁹ Z piśmiennictwa harcerskiego, „Harc mistrz” 1933, nr 7, s. 135.

²⁰ E. Ryszkowski, *Współczesna prasa harcerska...*, „Harc mistrz” 1933, nr 7, s. 133.

²¹ A., „Czuj Duch”, „Harc mistrz” 1931, nr 11–12, s. 114.

²² E. Ryszkowski, *Dzieje „Harcerza”*, „Harc mistrz” 1931, nr 11–12, s. 115.

²³ E. Ryszkowski, *Współczesna prasa harcerska...*, s. 133.

²⁴ Tamże.

doświadczeń oraz ich upowszechniania²⁵. Miesięcznik instruktopek harcerskich ukazywał się, niestety, dość krótko, bo zaledwie dziewięć lat (1930–1939)²⁶.

Ostatnie pismo, które było przeznaczone dla starszyny harcerskiej to „Wiadomości Urzędowe”. Zawierało ono zbiory rozkazów władz naczelných harcerskich, informowało o zmianach personalnych, regulaminowych, akcjach, inicjatywach Związku i jego jednostek. „Wiadomości Urzędowe” dawały przegląd życia całej organizacji. Pismo ukazywało się regularnie, utrzymywało wysoki poziom, a do wszystkich prenumeratorów „Harc mistrza” i „Skrzydeł” „Wiadomości Urzędowe” dostarczano bezpłatnie, głównie z tego powodu, że przez długi czas były redagowane społecznie²⁷.

Druga grupa pism okresu międzywojennego, przeznaczonych dla szeregowych członków, to „Skaut”, „Harcerz”, „Na Tropie” i „Czuwaj”. „Skaut” przeszedł ewolucję, pierwotnie redagowany dla młodzieży harcerskiej, w latach II Rzeczypospolitej poruszał już zagadnienia instruktorskie i starszoharcerskie. Zawierał dział literacki i najczęściej poruszał tematykę, zapominanego już, puszczaństwa. W przeciwieństwie do okresu pionierskiego z historii „Skauta”, w opisywanym czasie pismo cechowała staranna forma zewnętrzna i graficzna.

„Harcerz” był natomiast przeznaczony przede wszystkim dla młodzieży starszej w wieku „wędrowników”, czyli z najwyższych klas szkół średnich. Z tego wynikała jego tematyka: wskazówki do pracy nad sobą, nad charakterem i wyrobieniem umysłowym, przy wykorzystaniu metod skautowych. Niektóre z prac drukowanych w „Harcerzu” były wydawane w formie osobnych odbitek i broszur przez Spółdzielnię „Czuj Duch” w Warszawie. Na uwagę zasługiwał dział „Służby Bogu”, który miał na celu „zachęcenie harcerstwa do czynnego udziału w życiu religijnym, w szczególności w liturgicznym życiu Kościoła”²⁸. Poza tym dużą uwagę zwracano na wychowanie patriotyczne, głównie poprzez przypominanie historycznych i ważnych momentów w dziejach Polski. Pisano także o polskim dorobku kulturalnym, przyrodzie, krajoznawstwie, w piśmie istniał także dział techniki skautowej.

„Harcerz” posiadał również swój własny dział literacki. Drukowano w nim utwory własne harcerzy, wiersze i pieśni, a nawet powieści o tematyce skautowej²⁹.

Specyfiką „Harcerza” było to, że stanowił on rodzaj podręcznika dla zastępowych. Występowały w nim bowiem stałe działy dostosowane do potrzeb prowadzących zastępy: zawierał gawędy, technikę, materiały do aktualnych uroczystości, dział przyrodniczy i żeglarski.

²⁵ *Harcerki 1911–1939. Historia, program, wychowanie*, red. J. Raniecka-Bobrowska, Warszawa 1990, s. 33.

²⁶ Tamże, s. 77.

²⁷ „Wiadomości Urzędowe”, [w:] *Leksykon harcerstwa*, s. 491.

²⁸ E. Ryszkowski, *Współczesna prasa harcerska...*, s. 134.

²⁹ Tamże.

„Na Tropie” z kolei ukazywało się od stycznia 1928 r. jako miesięcznik³⁰. Po trzech latach, w roku 1931, zmieniono jego formułę na dwutygodnik. Specjalnością pisma były gawędy, których tematyka miała istotne znaczenia dla życia młodzieży. Poza tym starano się, aby młodzież skautowa miała możliwość zapoznania się z opiniami osobistości, które stały na czele Związku Harcerstwa Polskiego. Także systematycznie informowano polskich harcerzy o sukcesach harcerskich w kraju i za granicą; propagowano żarliwie ideę współżycia międzynarodowego, głównie poprzez ogłaszanie oryginalnych korespondencji zagranicznych, otrzymywanych ze wszystkich stron świata³¹. Dużo uwagi poświęcano sprawom literackim, redakcja pisma współpracowała w tym zakresie z najlepszymi pisarzami tamtego okresu. „Na Tropie” uznawano także za pioniera w dwóch kierunkach pracy harcerskiej: sprawach wychowawczych i harcerstwa wodnego – w czasach gdy znajdowały się one na początku swego wielkiego rozwoju. „Na Tropie” nie ograniczało swojej aktywności li tylko do jednego tytułu prasowego. Nazwa ta bowiem w okresie międzywojennym oznaczała także instytucję wydawniczą, mającą na koncie szereg ważkich dla harcerstwa publikacji (np. podręcznik pracy wychowawczej A. Kamińskiego *Antek Cwaniak*)³².

Na osobną uwagę zasługuje pismo harcerskie „Czuj Duch”, wydawane w Poznaniu³³. Był to miesięcznik najpierw młodzieżowy, a później starszoharcerski, którego założycielami, a później kontynuatorami pracy redakcyjnej byli członkowie Akademickiego Koła Harcerskiego im. H. Świąteczkiego w Poznaniu. Szczególnie w początkowym okresie pismo odgrywało ważną rolę w życiu całego ZHP, szerzono na jego łamach cele i ideały harcerskie, poruszano problemy wychowania oraz samowychowania w harcerstwie. Dostarczało ono wiadomości metodycznych oraz praktycznych z różnego rodzaju technik harcerskich, zwłaszcza obozownictwa³⁴.

Pismo to miało swoje stałe działy: „Polska współczesna”, „Zagadnienia religijne” *etc.* Wprowadzały one czytelnika w szersze zagadnienia życia państwowego, ekonomicznego, kulturalnego poprzez artykuły, np. o Zgromadzeniu Narodowym, przemyśle i gospodarce, literaturze współczesnej. W ten sposób starano się zmuszać czytelników do refleksji, stwarzać płaszczyznę dyskusji i wymiany poglądów. „Czuj Duch” wyróżniał się także ciekawą szatą graficzną, zawierał ilustracje oraz fotografie. Pismo zakończyło swoją działalność z prozaicznego powodu braku odpowiednich środków finansowych.

W czasie II wojny światowej prasa harcerska wydawana była w kraju w konspiracji, a w czasie powstania warszawskiego już jawnie. Bogato prezentuje się także prasowy dorobek emigracji. Warto zaznaczyć, że „ograniczone

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² Tamże. Zob. także: *Z piśmiennictwa harcerskiego*, „Harc mistrz” 1933, nr 7, s. 135–136.

³³ I. Budzińska-Kozłowska, „Czuj Duch”...

³⁴ „Czuj Duch”, [w:] *Leksykon harcerstwa*, s. 67–68.

możliwości kontaktów osobistych, konieczność zachowania ścisłej konspiracji uczyniły z prasy harcerskiej ważne ogniwo w przekazywaniu informacji, wychowywaniu młodzieży³⁵. Prasa okresu wojennego nie zawsze miała charakter czysto harcerski, ważne były treści patriotyczne, gazety z tego okresu przeznaczone były bowiem dla ogółu młodzieży, a czasami nawet i dla reszty społeczeństwa żyjącego pod okupacją. Większość tytułów z lat 1939–1945 ukazywała się jednak nieregularnie i krótko. Jedynym pismem, które w zawołowany sposób związane było z harcerstwem i ukazywało się od początku wojny aż do jej końca był „Biuletyn Informacyjny”. W rzeczywistości był to organ prasowy Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK. O stopniu „uharcerczowania” biuletynu świadczy to, iż jego redaktorem naczelnym w okresie okupacji hitlerowskiej był Aleksander Kamiński, harcerz, twórca koncepcji ruchu zuchowego, pisarz, pedagog, jedna z najjaśniejszych postaci w historii polskiego harcerstwa³⁶. „Biuletyn Informacyjny” był tygodnikiem, który ukazywał się nieprzerwanie od 5 listopada 1939 r. do wybuchu powstania warszawskiego, a w czasie trwania walk jako dziennik powstańczy aż do upadku powstania. Jak to ujęła jedna z badaczek, w początkowym okresie działania „Biuletyn Informacyjny” miał pewne cechy amatorskiej improwizacji³⁷. Bez względu na to stał się on jednak najpopularniejszym pismem konspiracyjnym o profilu informacyjno-wychowawczym na terenie okupowanej Polski. Wpłynął na to głównie fakt podtrzymywania na duchu rodaków i dostarczania informacji na aktualne tematy. Truizmem będzie stwierdzenie, że taki rodzaj prasy, wydawanej przez Biuro Informacji i Propagandy, odegrał ważną rolę w kształtowaniu postaw społeczeństwa wobec okupanta.

Sprawy wydawnictw harcerskich w roku 1945 nadal były skomplikowane. Jeszcze w czasie trwania działań wojennych wydano jedyny numer „Życia Harcerskiego. Czasopisma młodzieży” (marzec 1945), który zawierał nowe, „lubelskie” Prawo i Przrzeczenie oraz zapowiedź zmian w organizacji. W lecie tego samego roku wznowiono „Wiadomości Urzędowe” oraz „Na Tropie”. Ten ostatni tytuł uznano wówczas za przewodnie pismo ogólnozwiązkowe, bo „pierwsze numery, w całości poświęcone konkretnym zagadnieniom, ważnym w życiu odbudowującego się państwa, stały się jednocześnie wytycznymi służby drużyn harcerskich”³⁸. Pierwsze cztery roczniki pisma to dzisiaj zapis przemian

³⁵ *Prasa harcerska...*, s. 368.

³⁶ Zob np.: E. Głowacka-Sobiech, „Kamykowe małżeństwo”. O Janinie i Aleksandrze Kamińskich, [w:] *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, red. W. Jamrożek, K. Kabacińska, K. Ratajczak i Wł. Szulakiewicz, Poznań 2007, s. 277. Tam także obszerna bibliografia dotycząca postaci A. Kamińskiego.

³⁷ M. Straszewska, *Biuletyn Informacyjny 1939–1944*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, t. XI, Warszawa 1967, s. 123, [za:] St. Michalski, *Działalność pedagogiczna Aleksandra Kamińskiego*, Poznań 1997, s. 37.

³⁸ *Prasa harcerska...*, s. 370.

zachodzących w harcerstwie, udziału harcerzy w odbudowie kraju i zagospodarowywaniu Ziemi Odzyskanych. Liczba ukazujących się wówczas tytułów harcerskich powoli powiększała się (od roku 1946 zaczyna ukazywać się „Harcerstwo”), gdyż rozrastała się sama organizacja. Jednak ich jakość, szczególnie dotyczy to czasopism lokalnych, pozostawiała wiele do życzenia. Wydawane pisma często były powielane i miały bardzo ubogą szatę graficzną. Zachowany był w nich jednak przedwojenny „duch” harcerski.

Zapowiadane zmiany w ZHP, kroki w stronę jego likwidacji pod koniec lat czterdziestych znalazły odbicie w kondycji prasy harcerskiej. Kolejno przestały ukazywać się bowiem następujące tytuły: „Harcerstwo”, „Drogi”, „Wiadomości Urzędowe”, „Na Tropie”. Zaczęła też zanikać prasa terenowa i lokalne pisemka o tematyce harcerskiej. Wkrótce został także zlikwidowany ZHP, a jego miejsce zajęły kolejno Organizacja Harcerska ZMP i Organizacja Harcerska Polski Ludowej.

Od lutego 1949 r. zaczął się ukazywać „Świat Młodych”. Pismo to było wówczas organem ZMP dla harcerzy i uczniów szkół podstawowych. W roku 1954 przekształciło się z tygodnika w jedyną w ówczesnej Polsce gazetę dla dzieci. W roku 1956 natomiast „Świat Młodych” stał się czasopismem harcerskim dla dzieci starszych klas szkoły podstawowej.

Rówieśnikiem „Świata Młodych” było inne pismo harcerskie, bardziej oddające charakter tamtego okresu. Mowa tu oczywiście o „Biuletynie Instruktorskim Związku Harcerstwa Polskiego”. Podany tytuł był tymczasowy, bo jeszcze w tym samym roku pismo to przekształciło się, głównie poprzez zmianę nazwy, w „Drużynowego. Miesięcznik Instruktorski ZHP”. Ale i ten tytuł nie odpowiadał poglądom ludzi, którzy w tamtym okresie przejmowali władzę w harcerstwie. Stąd od września roku 1950 ten sam wciąż organ przyjął nową nazwę: „Drużyna. Miesięcznik ZHP dla instruktorów harcerskich”. Skróć organizacji, zawarty w tytule, zachowany był już tylko ze względów formalnych³⁹.

W jednym z pierwszych numerów pisma opublikowano założenia ideowo-moralne nowego prawa harcerskiego, autorstwa Pelagii Lewińskiej, ówczesnej wiceprzewodniczącej Związku Harcerstwa Polskiego. Działaczka ta napisała:

Ustrój socjalistyczny wyzwala naród z pęt prywatnych interesów kapitalistów i raz na zawsze uwalnia go od zmyślenia bezrobocia i pozornej nadprodukcji towarów przy jednoczesnym istnieniu milionów głodnych i potrzebujących. Stają otworem szerokie możliwości przed ludźmi pracy, którzy trzymając ster rządów w Polsce, tworzą ją mocną, szczęśliwą i sprawiedliwą dla wszystkich swoich dzieci⁴⁰.

³⁹ Tamże, s. 371.

⁴⁰ P. Lewińska, *Założenia ideowo-moralne nowego prawa harcerskiego*, „Biuletyn Instruktorski Związku Harcerstwa Polskiego” 1949, nr 4–5, s. 5.

W dalszych numerach stylistyka artykułów była podobna, coraz mniej było treści harcerskich, więcej zaś polityki, indoktrynacji, bałwochwalczego zachwytu nad Związkiem Radzieckim i Stalinem⁴¹.

Po roku 1956 sytuacja uległa lekkiej poprawie. Tematyka socjalizmu została nieco ograniczona, jednak harcerstwo nadal stanowiło dla władz „przedszkole” dla przyszłych kadr partyjnych, stąd zupełne wyeliminowanie narracji politycznej w prasie harcerskiej było niemożliwe, chociażby z tego względu, że harcerstwo wchodziło w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Niejaka poprawa oznaczała pojawienie się nowych tytułów bądź reanimację starych. Ciekawą propozycją wydawniczą z tego okresu było „Harcerstwo”, miesięcznik ZHP, ukazujący się od roku 1959, który rozprowadzano jedynie w drodze prenumeraty⁴². W literaturze na temat tego pisma stwierdzono:

jest przeznaczone dla kierowniczego aktywu instruktorskiego ZHP, dla prowadzących w ZHP różne formy kształcenia, dla pracowników naukowych, mających w wyższych uczelniach zajęcia z zakresu problematyki harcerskiej, dla nauczycieli, dla sojuszników i przyjaciół harcerstwa, dla zainteresowanych pedagogiką i metodyką harcerską, historią harcerstwa, teorią ruchu młodzieżowego⁴³.

Fenomenem tego czasu był „Świat Młodych”, pismo lubiane i czytane przez młodzież szkół podstawowych oraz „Na Przełaj. Harcerski Tygodnik Ilustrowany”, które z czasem stało się „oknem na świat” dla uczniów szkół średnich.

Poza tym Główna Kwatera wydawała szereg tytułów na potrzeby wewnętrzorganizacyjne, a także nadzorowała wychodzenie pism w czasie ogólnozwiązkowych akcji, np.: „Na przełaj przez Bieszczady” (1974–1978). Najwięcej zaś tytułów liczyła tradycyjnie prasa lokalna.

Przełomem dla prasy harcerskiej w okresie Polski Ludowej były lata osiemdziesiąte. Zmiany związane były z pojawieniem się Porozumienia Kręgu Instruktörów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego w listopadzie roku 1980⁴⁴. To środowisko niezależnych harcerzy także zainteresowane było redagowaniem własnych tytułów prasowych. Miały one jednak najczęściej charakter pism wewnętrznych. Do najważniejszych należały: „Bratnie Słowo” (Warszawa), „Czuwaj” (Kraków), „Harcierz Śląski” (Katowice)⁴⁵.

⁴¹ Np.: *Przyjaciel i nauczyciel*, „Drużynowy. Biuletyn Instruktorski ZHP” 1949, nr 4, s. 1–3.

⁴² *Harcerstwo*, [w:] *Leksykon harcerstwa*, s. 138–139.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ E. Głowacka-Sobiech, „*W kręgu przyjaźni i cieniu sierpnia*”. *ZHP w czasach stanu wojennego*, [w:] *Ad novum fructum. Z okazji jubileuszu poznańskich historyków wychowania*, red. W. Jamrożek, K. Ratajczak, D. Żołądź-Strzelczyk, Poznań 2007, s. 149.

⁴⁵ G. Gliwka, *Rozłam w szeregach ZHP po 1980 roku*, „Rocznik Historii Harcerstwa” 2005, s. 49.

W oficjalnym Związku Harcerstwa Polskiego w dziedzinie prasy również nastąpiły zmiany. Harcerska prasa centralna od roku 1982 skoncentrowana była wokół ośmiu tytułów. Były to: „Drużyna. Na tropie”, „Drużyna. Propozycje”, „Drużyna. Zuchowe Wieści”, „Harcerstwo”, „Motywy”, „Na przełaj”, „Świat Młodych”, „Wiadomości Urzędowe”⁴⁶. Największy nakład miał „Świat Młodych”, który ukazywał się trzy razy w tygodniu. Dostępny był on także w edycji polonijnej. Redaktorami naczelnymi tych wysokonakładowych czasopism byli harcmistrzowie.

Po roku 1989 Polska przeszła polityczną metamorfozę, co związane było z przemianami w całej Europie, z upadkiem Związku Radzieckiego *etc.* Podobne przemiany spotkały harcerstwo. Przede wszystkim doszło do dekompozycji i wyłonienia się dwóch głównych organizacji – Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Z tytułów prasy harcerskiej, które ukazywały się przed 1989 rokiem, nie zachował się żaden. Wszystkie powoli upadały, prawdopodobnie nie tylko z powodu trudności finansowych, ale także zawirowań wśród harcerzy.

Aktualnie sytuacja prasy harcerskiej także jest nieco skomplikowana. Miesięcznikiem instruktorów ZHP, wydawanym przez Główną Kwaterę Związku Harcerstwa Polskiego, jest „Czuwaj”, borykający się z wieloma problemami⁴⁷. Z drugiej natomiast strony notujemy Instruktorski Krąg Pokoleń „Romanosy” oraz Ogólnopolski Klub Autorów i Dokumentalistów opracowań historii harcerstwa „Gniezno 2000”, które prowadzą szeroko zakrojoną akcję wydawniczą. Z tytułów prasowych firmowanych przez te środowiska (ich trzon stanowi ta sama grupa ludzi z dh Stefanem Romanowskim na czele) warto wymienić kilka. Nade wszystko „Zuchmistrza”, który jest wydawnictwem unikatowym, a to z tej przyczyny, że jest nie tylko doskonałą pomocą metodyczną dla prowadzących gromady zuchowe, ale także dla nauczycieli nauczania zintegrowanego w klasach I–III. „Zuchmistrz” jest ceniony i nagradzany, a przy tym jest także dopracowany edytorsko. Innym flagowym wydawnictwem jest „Rocznik Historii Harcerstwa”. Dotąd ukazało się 5 jego numerów. Jest to pismo, którego profil określa już sam tytuł, niemniej warto zauważyć, że „Rocznik” publikuje także recenzje książek o tematyce harcerskiej oraz liczne dokumenty i wspomnienia dotyczące harcerstwa. Ostatnim tytułem prasowym tych wydawnictw jest biuletyn Klubu „Gniezno 2000”. Dotąd wyszło 21 jego numerów. Wartością biuletynu jest przede wszystkim to, że przybliży dorobek wydawniczy poszczególnych chorągwi, prowadzi ewidencję prac magisterskich i doktorskich o tematyce harcerskiej na polskich uczelniach, informuje o bieżących sprawach Klubu.

⁴⁶ O wydawnictwach harcerskich słów kilka, „Czuwaj” 2008, nr 12 (250), s. 9.

⁴⁷ Czytajcie „Czuwaj”, „Czuwaj” 2008, nr 12 (250), s. 10.

Warto dodać, że powyższe tytuły, obok wielu publikacji książkowych, są redagowane i prowadzone zgodnie z duchem koncepcji Andrzeja Małkowskiego, społecznie⁴⁸.

Obok tradycyjnych czasopism, drukowanych na papierze, występują także pisma harcerskie publikowane w Internecie. Należą do nich „Skaut”, redagowany przez środowisko harcerzy z całej Polski. Redaktorem prowadzącym to przedsięwzięcie jest Marek Popiel. Inną internetową inicjatywą jest „»Pobudka«. Pismo Instruktorskie ZHR”.

Czasopiśmiennictwo harcerskie nie doczekało się dotąd pełnego opracowania i poważniejszej syntezy. A sytuacja tej prasy jest niedobra – stan zachowania starych tytułów i numerów jest zły, często poszczególne numery są niedostępne, bo już nie istnieją, a pełnych zbiorów i kolekcji nie ma nawet biblioteka Głównej Kwatery ZHP, o innych bibliotekach w ogóle nie wspominając. Unikatowe numery najczęściej znajdują się w rękach prywatnych. W ten sposób może dojść do „rzucenia w niepamięć” wielu ciekawych inicjatyw, szczególnie tych o zasięgu lokalnym.

⁴⁸ *Katalog Wydawnictw 1997–2010 Instruktorskiego Kregu Pokoleń „Romanosy”.*